

WEZWANIE DO NARODU POLSKIEGO

w sprawie samoobrony przed terrorem okupanta niemieckiego.

(zgodnie z uchwałą, powziętą na I-szym posiedzeniu plenarnym Krajowej Rady Narodowej w dniu 1 stycznia 1944 r.)

POLACY!

Potokami krwi mordowanych braci przesiąkła już nasza ziemia. Zdziczałe hordy barbarzyńców niemieckich pustoszą nieszczęsny nasz kraj. Śmiertelne niebezpieczeństwo zawisło nad Polską. Z poza ruin i zgliszcz, z poza zwałów trupów polskich wyziera szatański plan Niemców — zabicia Narodu polskiego, by nigdy już nie stanowił zapory dla nawały germańskiej.

OBYWATELE!

Okupant niszczy, pali, morduje, grabi Naród Polski nie tylko z wścieklej nienawiści ku Polsce i Polakom. Jego zbrodnie dyktuje mu beznadziejność własnego położenia. „W tej wojnie nie będzie zwycięzców i zwyciężonych, pozostaną po niej tylko prochy zniszczonych, oraz ci, którzy przetrwają.” Tak brzmi katowska zapowiedź Hitlera. Nie o zwycięstwo walczą już zatem armie najeźdźcy. Wiedzą one, że nie unikną już klęski. Chcą przede wszystkim zniszczyć wszystko, co po ich klęsce mogłoby się zwrócić przeciwko tym z pośród nich, którzy przetrwają.

Hordy Hitlera wymordowały już prawie całą ludność żydowską. Wyniszczają masowo, systematycznie i planowo Polaków w więzieniach, obozach i egzekucjach publicznych. Mrozące krew w żyłach wieści nadchodzą z terenów, którymi cofa się armia niemiecka. Z ewakuowanych miast (Sarny, Równe itd.) wypędzono np. całą ludność, pomordowano starców, kobiety i dzieci, a same miasta wraz z całym dobytkiem spalono. Jasnym jest, że oszalały w swej wściekłości potwór hitlerowski nie cofnie się przed próbą masowego wymordowania Polaków i doszczętnego spustoszenia naszego kraju.

RODACY!

Jak długo jeszcze zbrodnie rozzwierzęconych siepaczy mają trwać bezkarnie?.. Jak długo jeszcze jęk ofiar zwyrodniałego wroga trafiać ma w pustkę serc, zatrutych jadem bierności i bezwoli?.. Gdzież tkwi przyczyna słabości naszej?

Tkwi ona w rozbiciu Narodu, w rozdwojeniu go przez czynniki wsteczne, w fałszywej linii politycznej, którą reakcja polska, ideologicznie sprzymierzona z hitleryzmem, próbuje narzucić Narodowi, aby poddać go znów pod dyktando systemu przedwrześniowego.

Czas z tym skończyć! Czas przejść do walki twardej i zdecydowanej — do walki o uratowanie Narodu Polskiego przed zagładą. Jest to walka na śmierć i życie. Stać muszą do niej wszyscy. Nie tylko młodzi i silni, ale nawet dzieci i kobiety, gdyż wróg nie oszczędza nikogo.

OBYWATELE!

Krajowa Rada Narodowa, jako kierownicza obrony narodowej, wzywa wszystkich do powszechnego współudziału w samoobronie Narodu. Na terror i krwawą tyranię wroga odpowiedzmy w sposób godny Polaków. Na naszą postawę i czyny patrzą nasze dzieci i patrzyć będą przyszłe pokolenia. Walczące narody, które nie szczędzą swej krwi, by urwać łeb hydrze hitleryzmu, oczekują na naszą pomoc. Niechże nikt nie shańbił mógł naszych Ojców i pamięci bohaterów, którzy w dzieje Polski wpisywali krwią własną wzór, jak śpieszyć Ojczyźnie w potrzebie.

1). Pierwszym warunkiem skutecznej samoobrony jest **zjednoczenie wszystkich sił Narodu pod jednolitym kierownictwem Krajowej Rady Narodowej.**

Przestańmy oglądać się na tych, którzy powstrzymywali nas od walki i kazali zatykać uszy na jęk mordowanych ofiar, na oszalałą rozpacz matek, na krzyki o pomoc torturowanych bojowników. Zaprawdę, nie są to przewodnicy, godni naszego Narodu. Naród czeka czynu! Nie lęk, lecz śmiałość i samodzielny wysiłek w celu zerwania pęt obrozy okupacyjnej wiodą ku niepodległości i stawie Ojczyzny.

2). Najofiarniejsi synowie ludu polskiego, żołnierze Armii Ludowej walczą bohatercko z tysiackroć przeważającą nawałą wroga. Trzeba wzmoc ich siły, trzeba otoczyć ich wszechstronną pomocą i opieką. **Wstępujcie w szeregi Armii Ludowej!**

Niech pod jednolitym jej dowództwem skupią się wszystkie formacje wojskowe polskie, oddziały partyzanckie, grupy dywersyjno-sabotażowe! Niech nie rdzewieje broń, znajdująca się w ukryciu! Niech żołnierz polski nie cierpi wskutek braku ekwipunku, odzieży, wyżywienia, opatrunków, środków leczniczych. Zjednoczenie, uwielokrotnienie i zaopatrzenie oddziałów partyzanckich w polu, spotęgowanie siły Armii Ludowej — to najważniejsze zadanie samoobrony Narodu.

3). W chwili dla Polski tak tragicznej każdy musi poczuć się żołnierzem i obrońcą swej Ojczyzny. Sposobów walki z wrogiem jest wiele. **Każdy na swym posterunku może umiejętnie zadawać ciosy okupantowi.** Paraliżować na każdym kroku produkcję wojenną, transport, komunikację. Sabotować rozporządzenia i nakazy wroga. Dezynwoltować pracę w fabrykach, w urzędach, w kolejnictwie — wszędzie. Przygotowywać **strajk powszechny**, do którego hasło da w odpowiednim momencie Krajowa Rada Narodowa.

4). Jednolity plan samoobrony i walki aż do powstania ogólnonarodowego włącznie — wymaga, aby każdy był do niej gotowy i zorganizowany. Organizujcie więc Komitety po fabrykach, warsztatach, wsiach, folwarkach! Twórzcie podziemne związki zawodowe, robotnicze, rzemieślnicze, wolnych zawodów! **W sposób zorganizowany współdziałajcie z Radami Narodowymi**, jako kierownictwami w samoobronie i walce Narodu Polskiego.

POLACY!

Jednolita, solidarna, planowa i wszechstronna samoobrona Narodu przed terrorem najeźdźcy jest rekojmią zwycięstwa. Chwila wyzwolenia z przemocy wroga jest już bliska. Sprzymierzone w walce z hitleryzmem narody szykują się do ostatecznego i równoczesnego uderzenia. I my też przyczynimy się ze wszystkich swych sił do tego śmiertelnego ciosu. Zjednoczeni i zorganizowani pod kierownictwem Rad Narodowych i wspierając całym wysiłkiem swą Armię Ludową uchronimy Naród przed zagładą... oszczędzimy mu ofiar i odniesiemy zwycięstwo.

Niech żyje Wolna Demokratyczna Polska!

Niech żyje Krajowa Rada Narodowa!

Niech żyje Armia Ludowa!

